

**Prof. dr hab. Danuta Hübner - przemówienie na Kongresie Polski Cyfrowej
Warszawa, 16 maja 2014**

Zawsze byłam pełna uznania dla projektu "Polska Cyfrowa Równych Szans". Ogromnie się też cieszę, że Latarnicy mają się dobrze i są pełni zapału. Pamiętam nasze spotkanie w Tarnowie na I Ogólnopolskim Kongresie Latarników. Wiele udało się zrobić, ale wiele pozostaje do zrobienia. Jestem dumna jako ambasadorka Latarników. To był rodzaj cudu popartego pasją i pracą, że udało się zarazić latarnictwem tak wielkie grupy ludzi, i że w tak krótkim czasie 180 tys. osób zostało przeszkolonych.

Myślę, że dzisiaj na wyzwania, przed jakimi stoi nasz program "Polski Cyfrowej Równych Szans" trzeba popatrzeć przez pryzmat tego, co się dzieje w Europie i świecie.

Gospodarka cyfrowa będzie najszybciej rozwijającym się segmentem gospodarki europejskiej w nadchodzących latach. W 2020 roku transfer danych będzie 44 razy większy niż dzisiaj, a jedna trzecia nowych miejsc pracy będzie powstawać w gospodarce cyfrowej.

Ocenia się, że już w przyszłym roku w Europie będzie prawie milion wakatów. Będą to miejsca pracy wymagające umiejętności cyfrowych, a nie będzie ludzi odpowiednio wykwalifikowanych. Już dzisiaj niemal cały przyrost netto zatrudnienia w Europie to miejsca pracy, które istnieją krócej niż pięć lat. W dużym stopniu stworzenie miejsc pracy dla 26 mln bezrobotnych w Europie zależy od tego, czy uda nam się zapewnić naszym obywatelom cyfrowe kwalifikacje.

Europa będzie musiała w nadchodzącym okresie dokończyć proces cyfryzacji jej jednolitego rynku wewnętrznego. Musimy z całą determinacją zrealizować wielki inwestycyjny program europejskiej infrastruktury cyfrowej. Europa będzie inwestować w szerokie pasmo.

Europejska Agenda Cyfrowa będzie w nadchodzących latach realizowana z wielką intensywnością. Co do tego nie ma wątpliwości. Jednym z jej kluczowych elementów jest już dzisiaj rozwój umiejętności cyfrowych, także dla pokolenia 50 plus. Dlatego Wasza inicjatywa zawsze była taka ważna i doceniana w Komisji Europejskiej. Realizacja wielu elementów Europejskiej Agendy Cyfrowej jest już bardzo zaawansowana.

O ochronie danych na pewno mówił Pan Minister Rafał Trzaskowski. O opłatach roamingowych już wiemy. Europejski Parlament zdążył zatwierdzić dyrektywę o usługach płatniczych. Ale ciągle jeszcze 30% Europejczyków nigdy nie korzystało z internetu. Są to przede wszystkim ludzie starsi, biedni czy bezrobotni. Dlatego też umiejętności cyfrowe stały się priorytetem europejskiej polityki spójności i funduszy strukturalnych na okres 2014-2020.

Innowacje cyfrowe mogą być głównym źródłem przyspieszenia wzrostu i tworzenia nowych miejsc pracy w Polsce. Musimy myśleć o tym, by kwalifikacje cyfrowe stały się absolutną normalnością i działać, by stało się to rzeczywistością. Tylko wtedy my, Polki i Polacy, będziemy mogli wygrywać w konkurowaniu o nowoczesne, dobrze płatne zatrudnienie i funkcjonować w nowoczesnej gospodarce cyfrowej.

Nie ma żadnego powodu, by polska gospodarka nie była wiodącą gospodarką ery cyfrowej. Nie ma powodu, byśmy nadal pozostawali w tyle, jeśli chodzi o ultra szybkie szerokie pasmo. Potrzebujemy więcej inwestycji w tym zakresie.

Nie można zbudować cyfrowej gospodarki sukcesu bez nowoczesnej infrastruktury cyfrowej.

Dzięki nowoczesnym technologiom cyfrowym wzrost gospodarczy i nowe miejsca pracy mogą stać się rzeczywistością przy relatywnie niskim koszcie. Technologie cyfrowe oznaczają rewolucję w tworzeniu wzrostu i naszym obowiązkiem jest w tej rewolucji uczestniczyć. W XIX wieku nie załapaliśmy się na ekwiwalent tego, czym jest rewolucja cyfrowa dla XXI wieku, czyli na rewolucję opartą na elektryczności, ani na silnik parowy w wieku XVIII. Nie ma jednak najmniejszego powodu, by rewolucja cyfrowa, oparta na technologiach ogólnego zastosowania, która jest szansą na modernizację całej gospodarki, nie była naszą polską rewolucją.

Jej trzonem są małe i średnie przedsiębiorstwa, a więc 99% wszystkich firm. One tworzą 85% nowych miejsc pracy. Te z nich, które wykorzystują technologie cyfrowe rozwijają się dwa razy szybciej, także tworząc dwa razy więcej miejsc pracy. I nie chodzi tylko o startupy, które oczywiście są niezwykle ważnym mechanizmem postępu. Chodzi o małe i średnie firmy we wszystkich sektorach. McKinsey Global Institute pokazuje, że 75% wartości dodanej wygenerowanej przez internet pochodzi z firm tradycyjnych, które sięgnęły do technologii cyfrowych. To może być także nasza polska rzeczywistość.

Gdybyśmy w Unii Europejskiej uprościli system VAT dla transakcji transgranicznych, gdybyśmy stworzyli autentyczną ochronę konsumenta i firm w działaniach transgranicznych, gdybyśmy mieli jedną europejską chmurę - byłoby łatwiej o wysoki wzrost.

Bezrobocie ludzi młodych to bezrobocie generacji cyfrowej. Tego nie można usprawiedliwić. Wykorzystajmy tę przewagę konkurencyjną ludzi młodych, ale stwórzmy ją także dla pokolenia 50 plus. Starzejąca się Europa nie ma prawa zignorować tych szans. I dlatego Latarnicy są ważni i potrzebni.

Dzisiaj bez wątplenia produktywność, nowe miejsca pracy, wzrost, innowacja - zależą od technologii cyfrowych. To oczywiście wymaga odpowiedniej polityki, politycznej woli, wizji. Na to nas stać. W tym dynamicznie zmieniającym się świecie nikt nie ma prawa przejść przez życie nie zmieniając na lepsze otaczającej go rzeczywistości.